

POSTANOWIENIE

Dnia 22 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba

SSN Michał Laskowski (sprawozdawca)

Protokolant Agnieszka Niewiadomska

w sprawie **J. B.**

uniewinnionego od popełnienia czynu z art. 212 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 22 stycznia 2025 r.,

kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki prywatnej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 4 lipca 2023 r., sygn. akt IV Ka 279/23,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 5 kwietnia 2023 r., sygn. akt II K 296/21,

1. oddala kasację;

2. kosztami postępowania kasacyjnego obciąża oskarżycielkę prywatną;

3. zasądza od oskarżycielki prywatnej X.Y. na rzecz J. B. kwotę 1.200 zł (tysiąc dwieście) tytułem zwrotu kosztów obrony w postępowaniu przed Sądem Najwyższym.

Jerzy Grubba Jarosław Matras Michał Laskowski

UZASADNIENIE

J. B. oskarżony został przez oskarżycielkę prywatną X.Y. o to, że 22 sierpnia 2019 r. w G.. zniesławił i pomówił oskarżycielkę prywatną, która jest osobą homoseksualną, należy tym samym do grupy LGBT, głosząc hasła m. in. „stop tęczowej zarazie”, „homoseksualiści wielokrotnie częściej molestują dzieci”, czego lobby LGBT chce uczyć dzieci 4-latki masturbacji, 6 – latki wyrażania zgody na seks, 9 – latki pierwszych doświadczeń seksualnych i orgazmu”, które to hasła głoszone z samochodu, jeżdżącego ulicami miasta i na nim umieszczone (nr rej.), którym kierował oskarżony, to jest o czyn z art. 212 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim, wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2023 r., sygn. akt II K 296/21, uznał J. B. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, ustalając że na tyle części ładunkowej pojazdu opisanego w zarzucie znajdował się również w dniu zdarzenia wizerunek półnagich mężczyzn trzymających wspólnie tęczową flagę z napisem: „tacy idą po twoje dzieci powstrzymaj ich!”, to jest za winnego przestępstwa z art. 212 § 1 k.k. i za przestępstwo to wymierzył mu karę 300 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł. Ponadto, na podstawie art. 212 § 3 k.k. Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Fundacji „W...” z siedzibą w G. nawiązkę w kwocie 3000 zł.

Wyrok ten zaskarżony został apelacją obrońcy oskarżonego, w której zarzucono obrazę przepisów prawa materialnego, to jest art. 212 § 1 k.k. i art. 213 § 2 pkt 2 k.k. a także obrazę przepisów prawa procesowego, to jest art. 170 § 1 pkt 3 i 5 k.p.k. oraz art. 171 § 6 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. oraz art. 14 § 1 k.k. Autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. W apelacji wniesiono również o przeprowadzenie dowodu z treści szeregu publikacji.

Po rozpoznaniu tej apelacji, Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp., wyrokiem z dnia 4 lipca 2023 r., sygn. IV Ka 279/23, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił J. B. do popełnienia zarzucanego mu czynu.

Kasację od tego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżycielki prywatnej. Zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

1. rażące naruszenie prawa karnego materialnego, które miało istotny wpływ na treść tego orzeczenia, tj.: art. 212 § 1 k.k. poprzez jego nieprawidłowe niezastosowanie i uznanie, że oskarżony nie popełnił zarzucanych mu czynów, a jego zachowanie mieściło się w ramach prawa do krytyki i wolności słowa i jego zachowanie nie było bezprawne, podczas gdy prawidłowo ustalony stan faktyczny w postaci prezentowanych przez oskarżonego na furgonetce haseł wskazuje, że były pozbawione podstawy faktycznej i stanowiły oczywiste zniesławienie grupy społecznej (LGBT) w tym oskarżycielki prywatnej która jest osoba homoseksualną.

2. rażące naruszenie prawa materialnego, które miało istotny wpływ na treść tego orzeczenia, tj.: art. 213 § 2 pkt 2 k.k. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie w ustalonym stanie faktycznym, że oskarżony działał w ramach pozaustawowego kontra typu dozwolonej krytyki wyrażonej w art. 213 k.k. podczas gdy w świetle orzecznictwa sądowego i prawidłowej wykładni naruszonego przepisu działanie oskarżonego nosiło cechy bezprawności z uwagi na naruszenie zasad współżycia społecznego, a przede wszystkim na nieprawdziwości i sprzeczności z nauką haseł umieszczonych na furgonetce kierowanej przez skazanego, który słusznie został uznany przez sąd I instancji za winnego czynu z art. 212 § 1 k.k. działając wyłącznie w celu zniesławienia grupy społecznej, tym samym oskarżycielki, do której należy oskarżycielka,

3. rażące naruszenie prawa procesowego, mogące mieć istotny wpływ na jego treść, a mianowicie art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku i przepisów na których Sąd II instancji się oparł, a polegające przede wszystkim na tym, że Sąd Okręgowy w uzasadnieniu orzeczenia początkowo wskazuje, że rozpowszechniane na furgonetce przez oskarżonego hasła, nie stanowią przestępstwa z art. 212 § 1 k.k., a następnie Sąd Okręgowy na uzasadnienie tej tezy przytacza szereg argumentów przemawiających za uznaniem, iż oskarżony działał w obronie społecznie uzasadnionego interesu, co wskazuje na to, że Sąd mógł zakwalifikować zachowanie oskarżonego z punktu widzenia art. 213 k.k. uznając, że zachodzą okoliczności wyłączające przestępność zachowania

oskarżonego, przy czym są to dwie przesłanki wzajemnie się wykluczające, przez co uzasadnienie nie jest jasne i nie spełnia w sposób należyty swoich funkcji.

Pełnomocnik oskarżycielki prywatnej wniósł o uchylenie zaskarżonego kasacją wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Gorzowie Wlkp. do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację obrońca J. B. wniósł o oddalenie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika oskarżycielki prywatnej okazała się niezasadna i nie mogła zostać uwzględniona. Podstawy oddalenia kasacji mają przy tym charakter *stricte* procesowy i Sąd Najwyższy podczas jej rozpoznawania nie dokonywał merytorycznej oceny treści stanowiących przedmiot zarzutu.

Na wstępie uzasadnienia wyroku przypomnieć należy, że postępowanie kasacyjne ma doprowadzić do wyeliminowania z obrotu prawnego orzeczeń wydanych z rażącym naruszeniem prawa, które nadto mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Sąd Najwyższy rozpoznający kasację koncentruje się zatem na ustaleniu, czy w toku postępowania, zwłaszcza postępowania odwoławczego, doszło do naruszeń wskazanych w zarzutach kasacji. Ma to szczególnie istotne znaczenie w przypadku kasacji wniesionych na niekorzyść skazanego czy oskarżonego. Poza nielicznymi wyjątkami niemożliwe jest wyjście poza granice zaskarżenia i podniesione zarzuty – art. 536 k.p.k., co do zasady także Sąd Najwyższy nie wnika w prawidłowość poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych.

Zaznaczyć również trzeba, że fundamentalna wartość w procesie orzekania, a także jedna z podstawowych cech niezawisłego sędziego to bezstronność, która wyraża się między innymi w tym, że sędzia zdystansować się powinien w procesie orzekania od osobistych sympatii i antypatii, poglądów i stereotypów związanych między innymi z odmienną orientacją seksualną.

Przypomnienie tych, dla niektórych być może banalnych prawd, było niezbędne dla zrozumienia sytuacji prawnej w jakiej znalazł się Sąd Najwyższy i istoty podjętej decyzji procesowej, to jest decyzji o oddaleniu kasacji. Dodatkowo już tylko warto odwołać się do zapewnionej każdemu w art. 54 ust. 1 Konstytucji

wolności wyrażania własnych poglądów. Granice wyrażania tych poglądów określone w orzecznictwie, w tym zwłaszcza w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, pozwalają na szerokie i prawie nieskrępowane przedstawianie tych poglądów publicznie bez narażania się na odpowiedzialność, w szczególności odpowiedzialność karną. Uzasadnienie zaskarżonego kasacją wyroku zawiera obszerną prezentację orzecznictwa w tym zakresie. Przepis art. 212 § 1 k.k. traktowany jest przy tym niejednokrotnie jako przepis krępujący wolność debaty publicznej, z drugiej zaś strony podkreśla się, że nie spełnia on należytej roli chroniącej przed dyskryminacją i nawoływaniem do nienawiści lub znieważaniem z powodu m. in. orientacji seksualnej lub tożsamości płciowej.

Sąd Najwyższy zobowiązany był zatem do rozpoznania kasacji w ściśle określonych i ograniczonych ustawowo granicach. Wobec wniesienia kasacji na niekorzyść nie było jednocześnie możliwe wyjście poza granice zarzutów i tylko wobec uznania, że wskazane w zarzutach naruszenia prawa miały charakter rażący możliwe byłoby uwzględnienie kasacji. W ocenie Sądu Najwyższego dwa pierwsze zarzuty kasacji, mimo wskazanego w nich naruszenia prawa materialnego, w istocie odwołują się do poczynionych przez Sąd odwoławczy ustaleń faktycznych. Już na wstępie podkreślono, że zadaniem Sądu Najwyższego rozpoznającego kasację nie jest ocena prawidłowości dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Tymczasem kwestionowana w kasacji teza o prawdziwości treści prezentowanych przez oskarżonego dotyczy właśnie tego zagadnienia. Zauważyć trzeba, że wywody Sądu Okręgowego co do prawdziwości prezentowanych przez oskarżonego treści oparte zostały na publikacjach, których wartości, zdaniem autora kasacji nie zweryfikowano w toku postępowania. W kasacji nie wskazano jednak konkurencyjnych publikacji, ani nie wykazano, aby poglądy zawarte w tych publikacjach, i powielane przez oskarżonego, były nieprawdziwe. Oceniając to zagadnienie z perspektywy oskarżonego nie można przy tym wymagać by miał on poddawać te publikacje merytorycznej weryfikacji i trudno odrzucić jego przekonanie o prawdziwości upublicznianych treści.

Zarzut drugi odwołuje się nadto do pozaustawowego kontratypu dozwolonej krytyki, który miał być nietrafnie zastosowany w przedmiotowej sprawie przez Sąd odwoławczy. Zauważyć trzeba, że wywody Sądu Okręgowego dotyczące

wolności słowa nie mogą być uznane za powierzchowne i dowolne, a jeśli nawet nie zawsze zgodzić się można z linią rozumowania Sądu, to nie można jej przypisać cechy rażącego naruszenia prawa. Krytyka w przedmiotowej sprawie odnosi się zresztą tylko do jednego z haseł umieszczonych na furgonetce, ma bowiem charakter oceny. Pozostałe hasła można natomiast weryfikować pod kątem ich prawdziwości bądź nieprawdziwości, czym zajmował się Sąd odwoławczy w toku kontroli odwoławczej. Tok rozumowania Sądu nie może zostać zdyskwalifikowany jako rażące naruszenie prawa. Z punktu widzenia oceny zamiaru oskarżonego nie można odrzucić tezy, że z jego punktu widzenia działał on w ramach wolności słowa i w jego opinii było to działanie w obronie społecznego interesu. Wolność debaty publicznej polegać może na prezentowaniu poglądów i treści, które budzą sprzeciw. Możliwe jest przy tym przedstawianie innej rzeczywistości i przekonywanie opinii publicznej do swoich racji. Ingerencja prawa karnego w taką debatę następować powinna tylko w skrajnych przypadkach.

Za nietrafny uznać należy także trzeci zarzut kasacji. Treść uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego nie jest wprawdzie wzorem klarowności przedstawianej argumentacji nie można jednak przyjąć, że uzasadnienie to jest do tego stopnia wadliwe, by przypisać Sądowi rażące naruszenie przepisu prawa procesowego, to jest art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k. Trudno jednocześnie przyjąć by dokument o charakterze sprawozdawczym, jakim jest uzasadnienie wyroku miał istotnie wpływać na treść zaskarżonego wyroku. Warto także zwrócić uwagę na wprowadzony do procedury karnej w art. 455a k.p.k. zakaz uchylania wyroku z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 424 k.p.k.

Z powyższych względów kasacja pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej została oddalona. Ważkość problematyki stanowiącej przedmiot postępowania w tej sprawie oraz jakość zarzutów i ich uzasadnienia w kasacji skłoniła Sąd Najwyższy do uznania, że brak jest podstaw do oddalenia kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

[J.J.]

[a.ł]

Jerzy Grubba Jarosław Matras Michał Laskowski